

## UZASADNIENIE

Decyzją z 13.10.2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że P. M. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie u płatnika składek T. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 2.04.2017 r. oraz nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 2.04.2017 r., zarzucając pozornosc umowy zlecenia, która została zawarta celem umożliwienia uzyskania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

/decyzja k. 1-6 akt ZUS/

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą P. M. złożył od niej odwołanie, wnosząc o uchylenie skarżonej decyzji i objęcie go ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia od 2.04.2017 r., negując pozornosc umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek, na podstawie której od 2.04.2017 r. do 30.04.2017 r. wykonywał usługi transportowe. Wyjaśnił, że 29.04.2017 r. zepsuł mu się w trasie samochód, którego naprawa trwała 2 dni do 30.04.2017 r. przyznając, że nie miał w tym czasie zawartej umowy bezpośrednio na naprawy aut, ale naprawa ta była koniecznością. Dodał, że po tym doświadczeniu zrezygnował z pracy kierowcy i zawarł umowę zlecenie na naprawę aut z uwagi na szczególnie pilną potrzebę naprawy samochodu, który musiał być gotowy do drogi w dniu 3.05.2017 r. Podał, że tenże samochód naprawiał 2 i 3.05.2017 r. w warsztacie, akcentując, że składając wyjaśnienia do ZUS nie pamiętał tego, że w tych dniach pracował przez cały dzień z uwagi na bieżącą potrzebę. Wskazał, że różnica w jego wyjaśnieniach wynikała z tego, że jeździł do P. przeładowywać towar, podpisywał różne dokumenty mające charakter tymczasowy, które po zrealizowaniu zadania nie były potrzebne i nie zachowały się. Podniósł także, że przedstawił pracodawcy ważny dokument prawa jazdy, bez którego nie powierzyłby mu samochodu ciężarowego, dodając, że umowa powierzenia samochodu ciężarowego była ustna. Co do niezgodności w podstawie wymiaru składek za maj 2017 r. podał, że nie zna przyczyn tej nieprawidłowości, dodając, że z jego wiedzy wynika, że składki naliczone zostały od podstawy w kwocie 570 zł a jego faktyczne wynagrodzenie wyniosło 684 zł brutto.

/odwołanie k. 2-3/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

/odpowiedź na odwołanie k. 4 -5/

Na rozprawie w dniu 5.03.2017 r. wnioskodawca poparł odwołanie, a pełnomocnik ZUS wniósł o jego oddalenie.

/e-prot. z 5.05.2018 r.: 00:01:54/

Na rozprawie w dniu 11.06.2018 r. wnioskodawca poparł odwołanie, pełnomocnik ZUS wniósł o jego oddalenie, a płatnik składek oświadczył, że przyłączył się do stanowiska wnioskodawcy.

/e-prot. z 11.06.2018 r.: 00:01:40/

Na rozprawie w dniu 26.11.2018 r. – bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w niniejszej sprawie - wnioskodawca poparł odwołanie, płatnik składek oświadczył, że przyłączył się do stanowiska odwołującego, natomiast pełnomocnik ZUS wniósł o jego oddalenie, a także o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w stawce ryczałtowej zarówno od wnioskodawcy, jak i od płatnika składek.

/e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:00:57, 00:53:52, 00:55:46, 01:11:15/

**Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Wnioskodawca P. M. urodził się w dniu (...)

/niesporne/

P. M. posiada następujące doświadczenie zawodowe:

- od 1.02.2013 r. do 10.04.2013 r. pracował jako mechanik – kierowca w Przedsiębiorstwie Handlowo – Usługowym (...) w W. w pełnym wymiarze czasu pracy,

- od 6.05.2013 r. do 8.07.2013 r. pracował w Przedsiębiorstwie (...) w K. w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca,

- od 7.08.2013 r. do 3.02.2014 r. pracował w (...) S.A. w K. w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca samochodu o ładowności powyżej 3,5 tony,

- od 4.02.2014 r. do 15.03.2014 r. pracował w (...) Sp. z o.o. w K. w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca samochodu ciężarowego,

- od 2.04.2014 r. do 28.02.2017 r. pracował w Przedsiębiorstwie Usługowo – Handlowym (...) sp. z o.o. w M. w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca – magazynier,

- od 21.11.2016 r. do 13.01.2017 r. pracował u płatnika składek P.H.U. (...) w K. na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca, mechanik.

/świadectwa pracy k. 17 – 22, zeznania wnioskodawcy – e-prot. z 5.03.2018 r.: 00:02:11- 00:26:29 w zw. z e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:04:24 i e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:04:24 – 00:32:48, akta osobowe k. 54, zeznania płatnika e-prot. z 11.06.2018 r.: 00:06:14 w zw. z e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:33:56 i e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:33:56 – 00:44:43/

Płatnik składek prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą PHU (...) w K. od 12.10.2010 r., której głównym przedmiotem jest transport drogowy towarów, polegającej na świadczeniu usług transportowych chłodniczych, przeładunku i magazynowaniu towarów.

/zeznania płatnika e-prot. z 11.06.2018 r.: 00:06:14 w zw. z e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:33:56 i e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:33:56 – 00:44:43, zeznania świadka M. M. (1) e-prot. z 12.09.2018 r.: 00:04:33, protokół przesłuchania płatnika k. 47 akt ZUS, wydruk z (...) k. 54/

W okresie zatrudnienia wnioskodawcy w firmie płatnika pracowało 15 kierowców. Samochody stanowiące flotę firmy płatnika były parkowane na parkingu na ul. (...) w K., a od 1.01.2017 r. do 31.12.2018 r. płatnik wydzierżawił na podstawie umowy dzierżawy (...) z 21.12.2016 r. aneksowanej 21.12.2017 r. od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w K. fragment placu utwardzonego stanowiący część działki przy ul. (...) w K. oraz garaż (1 kanał), w którym są wykonywane bieżące naprawy samochodów z firmy płatnika. Wcześniej w firmie płatnika nie było warsztatu, a samochody były naprawiane albo przy domu płatnika, albo na placu parkingowym.

/zeznania wnioskodawcy – e-prot. z 5.03.2018 r.: 00:02:11- 00:26:29 w zw. z e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:04:24 i e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:04:24 – 00:32:48, zeznania świadka M. M. (1) e-prot. z 12.09.2018 r.: 00:04:33, umowa dzierżawy z 21.12.2016 r. wraz z aneksem z 21.12.2017 r. k. 54/

Płatnik składek zawarł ww. umowę dzierżawy tylko na jeden kanał, mimo że w dzierżawionym przez niego przy ul. (...) w K. garażu jest więcej kanałów. Z pozostałych kanałów korzystają inne firmy.

/zeznania płatnika e-prot. z 11.06.2018 r.: 00:06:14 w zw. z e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:33:56 i e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:33:56 – 00:44:43/

Płatnik składek od 16.11.2015 r. zatrudnia jednego mechanika M. M. (2), którego wynagrodzenie jest określone stawką godzinową. M. M. (2) pracuje w firmie płatnika od poniedziałku do piątku, zdarza się też, że pracuje w soboty i w niedzielę.

/zeznania świadka M. M. (2) e-prot. z 12.09.2018 r.: 00:04:33/

Wnioskodawca prowadzi pod firmą (...) własną pozarolniczą działalność gospodarczą od 16.01.2017 r., której głównym przedmiotem jest pozostała działalność wspomagająca usługi finansowe z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszy emerytalnych. Wnioskodawca jako przedsiębiorca świadczył na podstawie umowy o współpracy z dnia 16.01.2017 r. dla (...) sp. z o.o. w G. usługi przedstawicielstwa handlowego do dnia 15.03.2017 r. Wnioskodawca rozwiązał umowę z ww. firmą o współpracę, ponieważ okazało się, że praca miała inny charakter niż skarżący się spodziewał. Od dnia 15.03.2017 r. do dnia 30.10.2017 r. wnioskodawca zawiesił prowadzenie działalności, a od dnia 1.11.2017 r. wznowił jej wykonywanie. W okresie zawieszenia wykonywania działalności od dnia 15.03.2017 r. do dnia 1.04.2017 r. wnioskodawca był zarejestrowany w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna, poszukująca pracy.

/wydruk z (...) k. 14, zeznania wnioskodawcy – e-prot. z 5.03.2018 r.: 00:02:11- 00:26:29 w zw. z e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:04:24 i e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:04:24 – 00:32:48, umowa o współpracy k. 43- 45, dokumentacja z PUP k. 63 a w niej: decyzja Starosty (...) z 16.03.2017 r., karta stawiennictwa w PUP wnioskodawcy/

W dniu 2.04.2017 r. tj. w niedzielę, wnioskodawca jako zleceniobiorca zawarł z płatnikiem składek PHU (...) z siedzibą w K., jako zleceniodawcą umowę zlecenie nr (...), na mocy której ubezpieczony podjął się wykonania na rzecz płatnika usługi transportowej powierzonym pojazdem, obejmującej transport materiałów zgodnie z posiadanymi uprawnieniami, które to usługi będą wykonane w soboty i niedziele zgodnie z ustalonym grafikiem. Strony uzgodniły, że wynagrodzenie będzie ustalane na podstawie stawki godzinowej w wysokości 13 zł/godz. Wyplata wynagrodzenia miała nastąpić w siedzibie zleceniodawcy w dniu 30.04.2017 r. Wnioskodawca zobowiązał się, że ww. czynności wykona w terminie od 2.04.2017 r. do 30.04.2017 r. Strony postanowiły, że zleceniobiorca odpowiada za powierzone mienie własnym majątkiem, odpowiada materialnie za ewentualne mandaty karne jakie otrzyma w trakcie wykonywanej pracy oraz inne kary wynikłe z jego winy i złego użytkowania pojazdu.

/umowa k. 16/

W związku z podpisaniem ww. umowy decyzją z 26.04.2017 r. Starosta (...) orzekł o utracie przez wnioskodawcę statusu osoby bezrobotnej z dniem 2.04.2017 r.

/decyzja k. 63/

Zgodnie z załącznikiem nr 1 do umowy zlecenia nr (...)2017 z dnia 2.04.2017 r. harmonogram zaplanowanych prac dla wnioskodawcy na kwiecień 2017 r. przewidywał po 2 godziny pracy dziennie, tj. łącznie 18 godzin, natomiast z zestawienia faktycznie przepracowanych godzin przez wnioskodawcę wynika, że pracował: 2.04.2017 r. 2 godz. 15 minut, 8.04.2017 r. 3 godziny, 9.04.2017 r. 4 godziny 20 minut, 15.04.2017 r. 2 godziny 30 minut, 22.04.2017 r. 1 godzinę, 30 minut, 23.04.2017 r. 30 minut, 29.04.2017 r. 1 godzinę 32 minuty i 30.04.2017 r. 4 godziny, razem 20 godzin i 35 minut pracy.

/załącznik nr 1 do umowy (...) k. 24/

Zgodnie z rachunkiem nr (...)2017 z dn. 30.04.2017 r. do umowy zlecenia nr (...) płatnik składek wypłacił odwołującemu w dn. 30.04.2017 r. kwotę 273 zł brutto, tj. 198,37 zł netto.

/rachunek k. 23 akt ZUS/

W dniu 29.04.2017 r. wnioskodawca jako zleceniobiorca zawarł z płatnikiem składek PHU (...) z siedzibą w K., jako zleceniodawcą drugą umowę zlecenie nr 02/04/2017, na mocy której ubezpieczony podjął się wykonania naprawy, konserwacji taboru samochodowego firmy płatnika składek zgodnie z bieżącymi potrzebami w trybie

natychmiastowym. Strony ustaliły, że wynagrodzenie będzie ustalone indywidualnie za każdą wykonaną usługę, a ponadto uzgodniły, że wynagrodzenie będzie ustalane na podstawie stawki godzinowej w wysokości 28,50 zł/godz. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić w siedzibie zleceniodawcy w dniu 10.05.2017 r. Wnioskodawca zobowiązał się, że ww. czynności wykona w terminie od 1.05.2017 r. do 31.12.2017 r. Strony uzgodniły, że zleceniobiorca odpowiada za powierzone mienie własnym majątkiem, odpowiada materialnie za ewentualne straty wykonane na powierzonych narzędziach.

/umowa k. 15/

Zgodnie z załącznikiem nr 1 do umowy zlecenia nr (...)2017 z dnia 29.04.2017 r. harmonogram zaplanowanych prac dla wnioskodawcy na pierwszy tydzień maja 2017 r. przewidywał: 1.05.2017 r. 10 godzin pracy, 2.05.2017 r. 10 godzin pracy, 3.05.2017 r. 10 godzin pracy, 4.05.2017 r. 10 godzin pracy, 5.04.2017 r. 10 godzin, co łącznie dawało 50 godzin pracy, ale błędnie wpisano, że razem jest to 60 godzin pracy.

/załącznik nr 1 do umowy (...) k. 25/

Wnioskodawca od dnia 3.05.2017 r. przebywał nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim do dnia 24.10.2017 r. Pierwsze zwolnienie lekarskie z uwagi na dolegliwości rwy kulszowej odwołujący otrzymał na okres od dnia 3.05.2017 r. do dnia 14.05.2017 r. od lekarza neurologa W. D., który przyjmuje pacjentów w (...) Centrum Medycznym sp. z o.o. w P.. Odwołujący nie jest zarejestrowany jako pacjent ww. placówce medycznej. Wnioskodawca dalsze leczenie kontynuował od dnia 15.05.2017 r. u lekarza neurologa D. R. w jej Prywatnym Gabinecie Neurologicznym w K.. W dniu 15.05.2017 r. lekarz neurolog D. R. wystawiła wnioskodawcy zwolnienie lekarskie na okres od dnia 15.05.2017 r. do dnia 30.05.2017 r. z powodu bólu kręgosłupa i ograniczenia ruchomości kręgosłupa i obu barków. Podczas kolejnej wizyty w dniu 30.05.2017 r. wnioskodawca z powodu bólu kręgosłupa i ograniczenia ruchomości otrzymał od ww. neurologa zwolnienie na dalszy okres od dnia 31.05.2017 r. do dnia 13.06.2017 r. Następną wizyta odwołującego u neurologa miała miejsce w dniu 13.06.2017 r., w czasie której otrzymał zwolnienie lekarskie na okres 14.06.2017 r. – 27.06.2017 r. W czasie kolejnej wizyty w dniu 27.06.2017 r. skarżący z powodu w dalszym ciągu utrzymującego się bólu kręgosłupa i ograniczenia ruchomości otrzymał kolejne zwolnienie lekarskie na okres od dnia 28.06.2017 r. do dnia 11.07.2017 r. Następną wizyta u lekarza neurologa miała miejsce w dniu 11.07.2017 r., w wyniku której wnioskodawca uzyskał dalsze zwolnienie lekarskie na okres 12.07.2017 r. – 21.07.2017 r., a podczas wizyt w dniu 21.07.2017 r. zwolnienie na okres 22.07.2017 r. – 8.08.2017 r., w dniu 8.08.2017 r. zwolnienie na okres 9.08.2017 r. – 22.08.2017 r., w dniu 22.08.2017 r. zwolnienie na okres 23.08.2017 r. – 5.09.2017 r., w dniu 5.09.2017 r. zwolnienie na okres 6.09.2017 r. – 25.09.2017 r., w dniu 26.09.2017 r. zwolnienie na okres 26.09.2017 r. – 10.10.2017 r., a w dniu 10.10.2017 r. zwolnienie na okres 11.10.2017 r. – 24.10.2017 r.

/zeznania wnioskodawcy – e-prot. z 5.03.2018 r.: 00:02:11- 00:26:29 w zw. z e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:04:24 i e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:04:24 – 00:32:48, dokumentacja medyczna k. 31, pismo (...) Centrum Medycznego k. 41, zestawienie zaświadczeń wybranego ubezpieczenia k. 69/

Wnioskodawca został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego w dniu 7.04.2017 r. od dnia 2.04.2017 r. z tytułu umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek, a wyrejestrowany z ubezpieczeń został w dniu 25.10.2017 r.

/niesporne, a nadto okoliczność przyznana przez pełnomocnika ZUS na rozprawie w dn. 12.09.2018 r.: 00:17:24/

Płatnik składek przekazał również raporty rozliczeniowe ZUS RCA za kwiecień 2017r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 273 zł., za maj 2017 r. w kwocie 570 zł, za miesiące od czerwca 2017 r. do września 2017 r. w kwocie 0 zł. Ponadto płatnik składek złożył dokumenty rozliczeniowe, w których wykazał zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego od 3.05.2017 r. do 30.09.2017 r.

/niesporne/

W dniu 19.06.2017 r. został zgłoszony do ZUS wniosek o zasiłek chorobowy dla wnioskodawcy w związku z niezdolnością do pracy spowodowaną chorobą od 3.05.2017 r.

/niesporne/

Powyższy wniosek zainicjował kontrolę ZUS, w trakcie której oprócz ww. umów zlecenia płatnik składek złożył dodatkowo organowi rentowemu trzeci dokument umowy zlecenia nr (...) zawartej 29.04.2017 r. przez odwołującego z płatnikiem składek o treści tożsamej jak umowa zlecenie nr (...), a ponadto:

- rachunek do umowy zlecenia z 29.04.2017 r. nr 02/05/2017, z którego wynika, że tenże rachunek został wystawiony zgodnie z grafikiem, w którym wskazano, że ubezpieczony przepracował 24,5 godzin, że praca została wykonana do 10.05.2017 r., a także, że płatnik w dniu 10.05.2017 r. wypłacił wnioskodawcy z tego tytułu kwotę 648 zł brutto tj. 227 zł netto,

- załącznik nr 1 do umowy zlecenia nr (...) z dnia 29.04.2017 r. tj. harmonogram zaplanowanych prac na pierwszy tydzień maja 2017 r., zgodnie z którym: 1.05.2017 r. zaplanowano 10 godzin pracy: wzmocnienie ramy, spawanie kielichów amortyzatorów, wymiana tarczy, klocków, 2.05.2017 r. zaplanowano 10 godzin pracy: spawanie uchwytów naczepy wraz z malowaniem, 3.05.2017 r. zaplanowano 10 godzin pracy: spawanie ramy, wymiana piast w kołach, 4.05.2017 r. zaplanowano 10 godzin pracy: spawanie naczepy wraz z malowaniem, 5.05.2017 r. zaplanowano 10 godzin pracy: spawanie kabiny wraz z malowaniem, 6.05.2017 r. zaplanowano 10 godzin pracy: spawanie podłogi w naczepie wraz z malowaniem, 7.05.2017 r. zaplanowano 10 godzin pracy: spawanie podłogi w naczepie wraz z malowaniem, wskazując błędnie, że razem jest 60 godzin pracy, zamiast 70 godzin.

/umowa zlecenie nr (...) k. 25 akt ZUS, rachunek z 10.05.2017 r. k. 27 akt ZUS, załącznik nr 1 do umowy (...) k. 29 akt ZUS, zawiadomienie o zamiarze wszczęcia kontroli k. 11 akt ZUS/

Zgodnie z listą płac za kwiecień 2017 r. wnioskodawca otrzymał od płatnika 30.04.2017 r. tytułem wynagrodzenia z umowy zlecenia kwotę 273 zł brutto, a netto 198,37 zł, natomiast zgodnie z listą płac za maj 2017 r. wnioskodawca otrzymał od płatnika tytułem wynagrodzenia z umowy zlecenia kwotę 570 zł brutto, a netto 414,58 zł.

/listy płac k. 31 -32 akt ZUS/

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dowodów, przede wszystkim w postaci dokumentów, a ponadto częściowo w oparciu o zeznania wnioskodawcy, świadka i płatnika składek. Zdaniem Sądu nie sposób jednak w oparciu o te dowody uznać wersji odwołującego o rzeczywistym wykonywaniu spornych umów zlecenia za prawdziwą. Po pierwsze Sąd miał na uwadze, że świadek M. M. (2) znał wnioskodawcę jeszcze z okresu, gdy skarżący pracował u płatnika składek na umowę o pracę, wobec czego mógł on widzieć przed badanym okresem jak odwołujący wykonywał pracę na rzecz płatnika. Trzeba jednak podkreślić, że Sąd w niniejszej sprawie nie badał zatrudnienia na umowę o pracę skarżącego u płatnika, chociaż zawarł ją w trakcie urlopu bezpłatnego u innego pracodawcy, ale czynności wykonywane na podstawie spornych umów zlecenia z 2.04.2017 r. i z 29.04.2017 r.

Świadek M. M. (2) zeznał zaś, że nie pamięta okresów zatrudnienia wnioskodawcy u płatnika, nie pamięta też kiedy skarżący wykonywał czynności polegające na przeładunku samochodów i na naprawianiu samochodów. Co więcej, świadek nie potwierdził wersji skarżącego, że naprawiał zepsuty w trasie samochód, ale zeznał „nie kojarzę takiej sytuacji by panu M. popsuł się samochód”. Sąd wziął też pod uwagę, że przez cały czas płatnik zatrudniał tylko jednego mechanika tj. świadka M. M. (2) i że wydzierżawił tylko jeden kanał w garażu przy ul. (...) w K., co nie było kwestionowane przez strony i wynika wprost z umowy dzierżawy z 21.12.2016 r. Wobec tego zdaniem Sądu brak jest podstaw, ażeby można było przyjąć na podstawie zeznań ww. świadka, że wnioskodawca wykonywał sporne umowy zlecenia. Ponadto w trakcie długotrwałej nieobecności P. M. nie została zatrudniona inna osoba, a czynności zostały przejęte przez ww. mechanika, co rodzi wątpliwość, czy faktycznie istniała jakakolwiek uzasadniona potrzeba

wykonywania przez P. M. spornej umowy, skoro podczas jego nieobecności płatnik nie uważał, że istnieje takowa potrzeba, aby nowozatrudnionej osobie powierzyć obowiązki skarżącego.

Zdaniem Sądu również przedłożone do akt sprawy dokumenty nie stanowią wiarygodnego materiału dowodowego, który pozwalałby na uznanie, że sporne umowy zlecenia były wykonywane przez skarżącego i stanowiły tytuł do objęcia go obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że pierwsza umowa zlecenia z 2.04.2017 r. została zawarta przez strony w niedzielę. Przedmiotem tej umowy jest usługa transportowa, a w trakcie kontroli ZUS płatnik zeznał, że wnioskodawca miał powierzony samochód firmy i jeździł po towar do P., głównie w weekendy od piątku do niedzieli. Jednakże w trakcie postępowania odwoławczego okazało się, że płatnik składek nie powierzył wnioskodawcy samochodu. Z kolei wnioskodawca w trakcie kontroli zeznał, że zajmował się przeładunkiem towarów na inne samochody służbowe, nie odbierał towarów w żadnych firmach. Tym samym pomiędzy zeznaniami płatnika i wnioskodawcy przed organem rentowym w trakcie kontroli istnieje sprzeczność. Sąd miał też na uwadze, że na rozprawie dniu 5.03.2018 r. wnioskodawca zeznał, że przy pierwszej umowie zlecenia zajmował się przeładunkiem aut w weekendy, w trakcie umowy o pracę jeździł tylko do P., natomiast na podstawie umowy zlecenia jeździł w różne miejsca. Na tej samej rozprawie z kolei płatnik zeznał, że na podstawie pierwszej umowy zlecenia wnioskodawca dostarczał towar, dodając, że pierwsza umowa zlecenia została zawarta, chyba w kwietniu na okres czterech miesięcy, może pół roku, a także że na podstawie tej umowy wnioskodawca nie pracował w transporcie, a zajmował się na miejscu przeładunkiem. Z treści wyżej opisanych zeznań wnioskodawcy i płatnika, które złożyli w trakcie kontroli przed ZUS i w trakcie postępowania odwoławczego, wynika, że skarżący i płatnik podali cztery różne wersje co do pierwszej umowy zlecenia, które są ze sobą sprzeczne. Wobec takiej treści zeznań odwołującego i płatnika nie można w sposób jednoznaczny ustalić, czym faktycznie zajmował się wnioskodawca na podstawie tejże umowy. Sąd miał też na uwadze, że do pierwszej umowy zlecenia został złożony harmonogram, z którego wynika, że skarżący przepracował na podstawie pierwszej umowy zlecenia z 2.04.2017 r. łącznie 20 godzin 35 minut. Nie ma możliwości odtworzenia co konkretnie wnioskodawca robił przez podany w tym harmonogramie faktyczny czas pracy w dniach 2,8,9, czy 15 kwietnia, ale ocenie takiej można poddać czas pracy podany jako faktyczny w dniu 29.04.2017 r. Wnioskodawca bowiem zeznał na rozprawie w dniu 26.11.2018 r., że tego dnia zepsuło mu się w trasie auto. Skarżący odrębnie zapisał w harmonogramie, że w tym dniu poświęcił na naprawę samochodu 1 godzinę i 32 minut. Powyższe stoi w sprzeczności z zeznaniami odwołującego złożonymi w dniu 26.11.2018 r. ponieważ podał wtedy, że przez 1 godzinę próbował naprawić samochód w trasie. Biorąc zaś pod uwagę, że musiał z K. dojechać do miejsca, gdzie samochód uległ awarii (pomiędzy P. i Z.) co również trwało jakiś czas oraz to, że sam próbował naprawić przez godzinę auto, a także że holowanie auta, o którym zeznał, też trwało jakiś czas, w żaden sposób łączny czas jaki był niezbędny na ww. czynności nie daje 1 godziny i 32 minut, które skarżący wpisał do harmonogramu.

Co do drugiej umowy zlecenia z 29.04.2017 r., to Sąd zważył po pierwsze, że jest to dzień, w którym według twierdzeń wnioskodawcy zepsuło się auto, gdy był w trasie. Biorąc więc pod uwagę, że samochód został tego dnia zaholowany do warsztatu na ul. (...) w K., wątpliwym wydaje się, że odwołujący razem z płatnikiem udali się tego dnia do biura przy ulicy (...), gdzie miało dojść do zawarcia umowy. Po drugie, w trakcie kontroli przed organem rentowym płatnik składek zeznał, że wnioskodawca w ramach rzeczonyj umowy świadczył pracę codziennie w warsztacie przy ul. (...) i ul. (...) w K.. Natomiast z zeznań wnioskodawcy na rozprawie w dniu 26.11.2018 r. wynika, że w trakcie drugiej umowy zlecenia pracował 2 dni, przy czym wynika z tych zeznań, że pracował tylko przy ul. (...) i nie mógł pracować przy ul. (...). Co więcej, płatnik zeznał, że wnioskodawca oprócz tego dojeżdżał do bieżących napraw w terenie, a to stoi w opozycji do zeznań wnioskodawcy, który podał, że 1 i 2.05.2017 r. pracował tylko przy ul. (...) przez 12 godzin. Oczywistym jest zatem, że nie mógł w tych dniach wyjeżdżać jeszcze w teren w celu naprawy innych samochodów, gdyż wymagałoby to dodatkowego czasu, chociażby na same dojazdy do pojazdów, które się w trasie zepsuły.

Co się zaś tyczy tego, w jaki sposób odbywały się naprawy w maju 2017 r. wykonywane przez wnioskodawcę na podstawie umowy zlecenia z 29.04.2017 r., to Sąd zważył, że z harmonogramu do drugiej umowy zlecenia wynika, że zaplanowano dla odwołującego w dniach 1 i 2.05.2017 r. pracę po 10 godzin, co następnie miało ulec korekcie w zakresie faktycznie przez niego przepracowanych godzin. Biorąc jednak pod uwagę zeznania wnioskodawcy, który

podał, że 1.05.2017 r. był w pracy przez 12 godzin, a 2.05.2017 r. w czasie pracy poczuł ból kręgosłupa, to z godzinowego rozkładu czasu pracy tego dnia nie wynika, aby wnioskodawca zdążył naprawić samochód, po czym zdążył się jeszcze umyć, przebrać, pozamykać firmę i pojechać na pogotowie po pomoc medyczną, a następnie do domu i uruchomić komputer, aby znaleźć lekarza neurologa. Sąd badając niniejszą sprawę miał też na uwadze, że wnioskodawca nie skorzystał ostatecznie w dniu 2.05.2017 r. z pomocy specjalisty neurologa, ani w K., ani w pobliskim Z., ale udał się w tym celu aż do P. oddalonych od K. o ponad 100 km. Powyższe wymagało czasu niezbędnego na dojazd, przy czym należy uwzględnić, że skarżący nie mógł zbyt szybko przejechać tego dystansu, skoro odczuwał wtedy silne dolegliwości bólowe kręgosłupa i nogi z powodu rwy kulszowej. Ponadto Sąd miał na uwadze, że ostatecznie wnioskodawca podał inną wersję na rozprawie w dniu 26.11.2017 r., zeznając, że u lekarza neurologa w P. był 3.05.2017 r., a także to, że przecież był to dzień ustawowo wolny od pracy a zatem nie była tego dnia otwarta poradnia, ani też rejestracja, co budzi duże wątpliwości, czy taka sytuacja miała miejsce.

Ponadto w trakcie kontroli ZUS T. S. wyjaśnił, że w ramach umowy nr (...) wynagrodzenie ustalane było indywidualnie za każdą wykonaną usługę. Natomiast z w/w umowy wynika, że ustalono wynagrodzenie brutto w wysokości 28,50 zł/godz. W aktach sprawy brak jest również dokumentów poświadczających umiejętności P. M. jako mechanika samochodowego.

Sąd zważył także badając wiarygodność złożonych dokumentów, że w rzeczywistości zostały sporządzone trzy umowy zlecenia obejmujące badany okres. Pierwsza umowa zlecenia zawarta w niedzielę w dniu 2.04.2017 r. opatrzona jest numerem 01/04/2017 na usługi transportowe, a do niej sporządzony jest harmonogram w którym strony założyły, że wnioskodawca będzie pracował po 2 godziny w każdy weekend w kwietniu 2017 r., co później podlegało korekcie poprzez ręczne wpisanie przez skarżącego faktycznie przepracowanego przez niego czasu, z których to wpisów wynika, że wnioskodawca przepracował łącznie 20 godzin 35 minut. Płatnik zeznał w toku postępowania kontrolnego przed ZUS, że nie prowadzi list obecności dla wnioskodawcy i że P. M. nie meldował się płatnikowi. Zatem brak jest potwierdzenia, w jakich dniach oraz w jakim czasie praca była świadczona.

Natomiast druga umowa zlecenia nr (...) została zawarta 29.04.2017 r. tj. w dniu, w którym doszło do awarii samochodu, podczas odbywania trasy pomiędzy P. a Z.. Do tej umowy został złożony harmonogram, który kończy się na dacie 5.05.2017 r. i obejmuje: 1, 2, 3, 4, 5.05.2017 r., a w którym strony założyły, że każdego dnia wnioskodawca będzie pracował po 10 godzin co łącznie powinno dać 50 godzin, tymczasem w rzeczonym dokumencie wpisano błędnie 60 godzin. Sąd zważył, że w aktach jest jeszcze jeden dokument umowy zlecenia z 29.04.2017 r. tym razem opatrzony numerem 02/05/2017, a chociaż treść tejże umowy jest tożsama z treścią z umowy z 29.04.2017 r. o numerze 02/04.2017, to nie sposób nie zauważyć, że dokumenty do niej sporządzone są inne, gdyż z harmonogramu stanowiącego załącznik nr 1 do tej trzeciej umowy o nr (...) wynikają bowiem już inne dni, w których wnioskodawca miał pracować. Umowa jest sporządzona do 7.05.2017 r. czyli o 2 dni dłużej, wobec czego wnioskodawca miał pracować łącznie 70 godzin po 10 godzin dziennie, ale tu również błędnie wpisano 60 godzin jako łączny czas pracy. Ponadto z rachunku do umowy zlecenia o nr (...) wynika, że został wystawiony na podstawie grafiku 24,5 godziny, ale takowego dokumentu nie załączył ani wnioskodawca, ani płatnik. Nie da się też odtworzyć podanego wyżej czasu pracy na podstawie dostępnych dowodów, jakie zostały zgromadzone w niniejszym postępowaniu, a z harmonogramu do umowy (...) wynika, że wnioskodawca dziennie miał pracować po 10 godzin i nie ma w tym dokumencie odrębnego zapisu skarżącego co do faktycznie przepracowanych przez niego godzin danego dnia. Wobec tego należałoby założyć, że 1 i 2.05.2017 r. odwołujący przepracował te 24,5 godziny. Jeśli zaś 24,5 godziny przemnoży się przez stawkę godzinową wynikającą z umowy zlecenia z dnia 29.04.2017 r., to łączna kwota wynagrodzenia winna wynieść 698,25 zł. Tymczasem w rachunku wskazano niższą kwotę. Co więcej, płatnik na ostatnim terminie rozprawy przyznał w swoich zeznaniach, że jego księgowia dostrzegając sprzeczności co do drugiej umowy zlecenia z dnia 29.04.2017 r. poinformowała płatnika, że jest z tą umową problem i będzie musiała się spotkać z wnioskodawcą, przy czym płatnik zeznał, że nie wie czy była jakaś korekta, a w aktach brak jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynikałoby, że takowa była. Ponadto analiza rachunku wykazała, że został wystawiony na kwotę brutto w wysokości 684 zł., a wynagrodzenie wypłacono 10 maja

2017 r. Natomiast w liście płac za maj 2017 r. wykazano wynagrodzenie w kwocie 570 zł brutto i datę wypłaty 31 maja 2017 r. Z umowy zlecenia nr (...) wynika, że została zawarta na okres od 1 maja 2017 r. do 31 grudnia 2017 r., przy czym zgodnie z par. 4 wypłata wynagrodzenia miała nastąpić w siedzibie zleceniodawcy 10 maja 2017 r. Z rachunku do umowy wynika, że umowa również została zrealizowana 10 maja 2017 r. tj. w trakcie niezdolności do pracy P. M..

Wszystkie powyższe nieprawidłowości opisane w zakresie złożonych do akt dokumentów związanych ze obiema spornymi umowami zlecenia, które to dokumenty są nierzetelne, zawierają błędy, nie są w pełni uzupełnione, świadczą w ocenie Sądu o tym, że były sporządzone w pośpiechu. To zaś wskazuje, że zostały utworzone wyłącznie na użytek niniejszej sprawy, celem stworzenia pozorów, że zakwestionowane przez ZUS umowy stanowiły rzeczywisty tytuł do objęcia wnioskodawcy ubezpieczeniami społecznymi, a nie dlatego, żeby udokumentować faktycznie wykonaną pracę przez wnioskodawcę na podstawie ww. umów.

Reasumując – w świetle przeprowadzonej wyżej oceny całokształtu materiału dowodowego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nie ma wiarygodnych dowodów na to, aby można było stwierdzić, że sporne umowy zlecenia stanowiły rzeczywisty, a nie pozorny tytuł do objęcia ubezpieczeniami społecznymi odwołującego, albowiem nie stanowią takiej podstawy ani zeznania wnioskodawcy i płatnika, którzy podali różne wersje, wzajemnie wykluczające się na czym konkretnie polegała praca skarżącego w badanym okresie. Nie stanowią takiej podstawy także zeznania świadka M. M. (2), który co prawda podał pewne czynności przy wykonywaniu, których widział wnioskodawcę, ale jednocześnie nie umiał powiedzieć, jakiego tak naprawdę okresu dotyczy ta sytuacja, a mianowicie czy okresu wykonywania pracy przez odwołującego w firmie płatnika na podstawie umowy o pracę, czy też na podstawie spornych umów. Należy zauważyć, że świadek od 2015 r. pracował u płatnika jako mechanik, płatnik dzierżawił zaś tylko 1 kanał, natomiast na podstawie drugiej umowy zlecenia wnioskodawca miał wykonywać naprawy samochodów w warsztacie przy ul. (...) w K., gdzie pracę świadczył także M. M. (1). Dowodem na wykonywanie czynności przez wnioskodawcę nie mogą również złożone do akt sprawy i akt ZUS-owskich dokumenty w postaci umów zlecenia z 2.04.2017 r. i z 29.04.2017 r., w tym dwie umowy z 29.04.2017 r. o różnych numerach bo 02/04/2017 i 02/05/2017, jak i załączone do nich harmonogramy i rachunek do umowy nr (...)// (...) - wobec licznych szczegółowo opisanych wyżej sprzeczności, które budzą uzasadnione i nie dające się usunąć w żaden logiczny sposób wątpliwości.

Tym samym Sąd uznał, że wnioskodawca nie udowodnił, że w badanym okresie posiadał tytuł do objęcia go obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, mimo że to na skarżącym, jako stronie twierdzącej, spoczywał zgodnie z art. 3 k.p.c. i art. 6 k.c. obowiązek dowodzenia prawdziwości swojej wersji wydarzeń. Należy w tym miejscu podkreślić, że wnioskodawca został pouczone przez Sąd o obowiązku wynikającym z art. 6 k.c., któremu skarżący jednak nie sprostał /e-prot. z 5.03.2018 r.: 00:38:54, e-prot. z 26.11.2018 r.: 00:00:57/.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie jest niezasadne i podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1778) podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi.

Zgodnie z art. 11 ust. 2 wyżej wymienionej ustawy dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym.



Z mocy art. 13 pkt 2 zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przysyłanie w wyznaczonym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług,

do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli

w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi,

iż podstawę wymiaru składek ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Na wstępie należy podkreślić, że w niniejszej sprawie nie była przedmiotem oceny prawnej wcześniejsza umowa o pracę ale wyłącznie umowy zlecenia z dnia 2.04.2017 r. i z dnia 29.04.2017 r., które wnioskodawca zawarł z płatnikiem składek.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii wskazać należy, iż stosownie do art. 734

§ 1 k. c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k. c.). W doktrynie panuje pogląd, że przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

W realiach niniejszej sprawy nie ma podstaw by uznać, że odwołujący faktycznie świadczył na podstawie spornych umów zlecenia pracę na rzecz płatnika. Wersje skarżącego i płatnika są bowiem sprzeczne i wzajemnie się wykluczają, co do tego co tak naprawdę wnioskodawca jako zleceniobiorca w badanym okresie wykonywał na rzecz płatnika, a co zostało szczegółowo opisane w ocenie materiału dowodowego, wobec czego Sąd uznał, że zbędnym jest powielanie w tym miejscu tych rozważań. Natomiast należy podkreślić, że nie da się też na podstawie zeznań odwołującego i płatnika ustalić: czy i co konkretnie wnioskodawca na podstawie badanych umów zlecenia wykonał, kiedy to zrobił i ile czasu mu to zajęło, co wyklucza możliwość ustalenia, że wnioskodawca w ogóle wykonywał sporne umowy. Wniosek ten jest tym bardziej uprawniony jeżeli zeznania wnioskodawcy i płatnika zestawia się chociażby z załączonymi harmonogramami stanowiącymi załączniki do badanych umów, zważywszy jednocześnie, że są dwa dokumenty umowy zlecenia z dnia 29.04.2017 r. o różnych numerach, dwa harmonogramy do umowy z dnia 29.04.2017 r. różniące się ilością zaplanowanych dni pracy (w jednym jest ich 5 a w drugim 7), w których zresztą błędnie podano łączną ilość planowanych godzin pracy w maju 2017 r. oraz z rachunkami do tychże umów, albowiem w żaden sposób ilość godzin pracy wynikająca z tych dokumentów nie potwierdza zeznań odwołującego w zakresie pierwszej z umów, ani też nie pozwala ustalić czy w ogóle i ile godzin przepracował na podstawie drugiej umowy. Tym bardziej że w przypadku tej ostatniej nie został złożony grafik, na podstawie którego wystawiono rachunek do umowy nr (...), w którym nota bene podana kwota też nie odpowiada kwocie na liście płac. Ponadto świadek M. M. (2) nie potrafił określić, którego dokładnie okresu dotyczą jego zeznania, w których podał, że widział wnioskodawcę przy wykonywaniu pracy na rzecz

płatnika, co uwzględnwszy fakt, że we wcześniejszym okresie skarżący pracował u zainteresowanego na podstawie umowy o pracę wyklucza możliwość jednoznacznego ustalenia, że zeznania świadka dotyczą okresu, na który zostały zawarte sporne umowy zlecenia. Wątpliwość jest tym bardziej uzasadniona, jeśli uwzględni się, że świadek był i nadal jest jedynym mechanikiem w firmie płatnika, zainteresowany wydzierżawił tylko jeden kanał w warsztacie przy ul. (...) w K., a w okresie długotrwałej choroby wnioskodawcy z powodu rwy kulszowej, która to choroba zaczęła się już drugiego dnia obowiązywania kwestionowanej umowy zlecenia z dnia 29.04.2017 r., aż do dnia dzisiejszego płatnik nie zatrudnił żadnej innej osoby jako mechanika w swojej firmie.

Trzeba także dodać, że wnioskodawca w sposób niekonsekwentny zeznawał także kiedy uzyskał pomoc neurologiczną tj. 2 czy też 3.05.2017 r., a także nie wyjaśnił w sposób logiczny, w jaki sposób uzyskał zwolnienie od lekarza neurologa z P. skoro

dzień 3.05.2017 r. był dniem wolnym od pracy. Nadto z pisma za kartą 41 wynika, że wnioskodawca nie był pacjentem (...) Centrum Medycznego w P., gdzie pacjentów przyjmuje ww. lekarz.

Zdaniem Sądu brak jest zatem wiarygodnych dowodów na potwierdzenie, że zakwestionowane umowy zlecenia stanowiły rzeczywisty tytuł do objęcia skarżącego obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym od dnia 2.04.2017 r.

Wskazać należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z 12 lipca 2012 roku (sygn. akt II UK 14/12 LEX nr 1216864) podkreślił, że jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy,

a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy, to taką umowę należy potraktować jako zawartą dla pozorów i przez to nie mogącą stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał,

że art. 83 § 1 k. c. określa czynność prawną pozorną jako oświadczenie woli złożone drugiej stronie, które musi być złożone tylko dla pozorów, a jego adresat musi mieć tego świadomość (zgadzać się na dokonanie czynności prawnej dla pozorów), przy czym przesłanki te muszą wystąpić łącznie. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli.

Powyższy pogląd można odnosić również do umowy zlecenia, ponieważ jest to także umowa dwustronnie zobowiązująca, a świadczenie usług, jak wyżej podkreślono, polega na wykonywaniu czynności faktycznych. Jeżeli zatem strony umów zlecenia z dnia 2.04.2017 r. i z dnia 29.04.2017 r., składające oświadczenie woli nie chciały wywołać zwykłych skutków prawnych wynikających z tych umów, stwarzając jedynie „wrażenie” świadczenia usług, a zamiar rzeczywisty był inny, to złożyły pozorne oświadczenia woli w rozumieniu 83 § 1 k. c.

i czynności te są nieważne.

W ocenie Sądu Okręgowego sporządzone w dniach 2.04.2017 r. i 29.04.2017 r. umowy zlecenia noszą cechy umów pozornych, nawiązanych jedynie w celu uzyskania świadczeń przysługujących z tytułu ubezpieczenia społecznego przez wnioskodawcę. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie daje bowiem podstaw do przyjęcia, iż odwołujący w ramach przedmiotowych umów świadczył usługi na rzecz wnioskodawcy.

Należy zaznaczyć, iż dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej

w dokumencie. Mimo istnienia formalnej umowy, możliwe jest ustalenie,

że w konkretnych okolicznościach faktycznych zawarta ona została dla pozorów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 29.09.2015 r., III AUA 622/15). O tym czy strony istotnie nawiązały umowę o świadczenie usług nie decyduje zatem formalne podpisanie umowy nazwanej, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie

elementów charakterystycznych dla tego typu umowy cywilnoprawnej w zakresie w jakim strony określiły w niej przedmiot mający być świadczony przez zleceniobiorcę na rzecz zleceniodawcy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k. p. c. oddalił odwołanie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k. p. c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Jednocześnie biorąc pod uwagę treść art.105 § 1 k.p.c., który to przepis określa sposób ponoszenia kosztów przez współuczestników występujących po jednej stronie procesowej (czynnej lub biernej), gdy strona ta zostaje w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji zobowiązana do zapłaty kosztów na rzecz przeciwnika, Sąd zasądził od wnioskodawcy oraz płatnika, który przyłączył się do stanowiska odwołującego, zwrot przyznanej tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwoty tj. 180 zł w częściach równych, a więc po 90 zł.

A. P.

z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawcy